

## JERZY SKARŻYŃSKI

ur. 1921; Uchanie



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Uchanie, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Uchanie, dwudziestolecie międzywojenne, ojciec Aleksander Skarżyński, matka, Stanisława Skarżyńska, dzieciństwo, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie, postać rabina i jego mieszkanie w Uchaniach, rabin, ślub żydowski, ślub córki rabina

### Rabin w przedwojennych Uchaniach

Rabin mieszkał w takiej bocznej ulicy, w kierunku bożnicy, kładką się dochodziło do niego. Miał ładny, duży dom. W tym domu było podobnie jak w urzędzie gminy. Jak się wchodziło, to była duża sala i ławki, tak jak korytarz. A dopiero dalej był pokój rabina. Byłem u rabina raz tylko, nie wiem w jakiej sprawie. Rabin miał takiego asystenta, który przychodził w różnych sprawach do nas. Na przykład podczas Purim według tradycji żydowskiej rozdaje się prezenty, pani rabinowa wypiekała biszkoptowe ciasto, przychodził ten przedstawiciel rabina i przynosił prezent – kawałek ciasta, tego doskonałego biszkoptu, ze dwie pomarańcze i ze dwie czekolady. O taki prezent przynosił w koszyczku. Tata i mama dziękowali za to. Pan kierownik szkoły dostawał też.

Rabin miał córkę, fajną dziewczynę. Ona nie bardzo się niestety udzielała, była tak trochę odseparowana od żydowskiego towarzystwa, bo to było coś lepszego. I pewnego razu przychodzi do nas ten asystent rabina i mówi: – Panie doktorze, rabin bardzo prosi państwa na wesele. Córka wychodzi za męża. Tata z mamą się wybierają, zabierają mnie pod rękę, idziemy pod ten dom rabina wieczorem, przy lampach odbyła się uroczystość pod tym baldachimem. To pamiętam z tych uchańskich, dziecięcych lat, jak się to odbywało. Jak dzisiaj widzę na filmach czy przedstawieniach, jak oni tym uroczystym krokiem drepczą, to tak tam dreptało to towarzystwo. Goście rabina przyjechali z innych miejscowości też.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2016-04-07, Warszawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Wioletta Wejman
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"